

Przedpłata
wraz
z przesłanką
pocztową
wynosi
5 zł. a. w.
rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCJA
i
Administracja
we Lwowie
przy placu
Maryackim
l. 9.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 8. i 22. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 18.

Dnia 22. Września 1880.

VII. rocznik.

Treść: Okólniki Zastępcy Patrona. — Wydział krajowy a towarzystwa zaliczkowe. — Korespondencya z Krakowa. — Rachunki towarzystw zaliczkowych za sierpień 1880. — Wydział Związku stowarzyszeń. — Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za r. 1879. Stryj. Strzyżów.

L. 305.

Okólnik

do wszystkich do Związku należących Stowarzyszeń.

Na podstawie uchwały Wydziału Związku z dnia 17. września b. r. mam zaszczyt zaprosić szan. Towarzystwo do wzięcia udziału w ogólném zgromadzeniu delegatów Związku stowarzyszeń, które się odbędzie dnia 31. października i 1. listopada b. r. we Lwowie.

Miejsce zebrania, jakoteż porządek dzienny obrad podamy do wiadomości przez dzienniki lwowskie i dwutygodnik „Związek“.

Upraszam więc o niezwłoczne doniesienie, kto jest wybrany delegatem szan. Towarzystwa, i podanie mi liczby osób życzących sobie przybyć na walne zgromadzenie, abym stosownie do tego postarał się o możliwe niższenie ceny jazdy u Dyrekcyi dotyczących dróg żelaznych.

Wnioski, do stawiania których jest szan. Towarzystwo uprawnioném w myśl §. 11. ustęp 2., upraszamy nadesłać najpóźniej po dzień 4. października b. r.

Wyróżając w końcu życzenie, aby na odbyć się mającém walnem zgromadzeniu były reprezentowane wszystkie stowarzyszenia do Związku należące, zwracam uwagę na §. 9. ustęp 2. statutu, według którego jeden delegat może trzy stowarzyszenia zastępować.

We Lwowie, dnia 18. września 1880.

Z poważaniem

Dr. Tadeusz Skalkowski

Zast. patrona Związku stow. zarob. i gosp.

L. 289.

Okólnik

do wszystkich do Związku należących Stowarzyszeń.

Dobrze zasłużonego obywatela kraju, od lat kilkunastu najgorliwszego pracownika około rozwoju stowarzyszeń, śmierć zawczasie wyrwała z naszego grona.

Ś. p. Józef Pajęczkowski, któregośmy odprowadzili dnia 2. b. m. na miejsce wiecznego spoczynku, zajmował się troskliwie rozwojem Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych, którego był wiceprezesem; przez lat sześć był dyrektorem lwowskiego Towarzystwa zaliczkowego, a to od dnia założenia téj instytucji; był prezesem Wydziału, a przeszło przez trzy lata patronem Związku stowarzyszeń; był założycielem i dyrektorem Towarzystwa zaliczkowego dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie; w ostatnich dwóch latach życia pełnił urząd cenzora przy lwowskiej filii a. w. Banku z wielką korzyścią dla naszych stowarzyszeń.

Jako poseł na Sejm krajowe, radny miasta Lwowa, członek licznych ankiet, sprawy krajowe badających, ś. p. Józef Pajęczkowski te nader rozmaite obowiązki spełniał z nader rzadką gorliwością i poświęceniem, ofiarując służbie publicznej cały czas, jaki mu pozostawał od zajęć w Dyrekcyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Wśród powszechnego żalu nad tą dla kraju niepotwowaną stratą i w obec równie powszechnéj chęci uczczenia pamięci ś. p. zmarłego, zdaje nam się, iż będziemy wyrazem ogólnego życzenia, poruszając myśl, aby wizerunek zmarłego znajdował się w biurze każdego stowarzyszenia.

Przekonani, że szan. Dyrekcyja podziela nasza zapatrywania, zachęcamy Ją, aby raczyła jak najspieszniej zamówić dla bióra Towarzystwa jeden egzemplarz tego wizerunku, abyśmy stosownie do tego dalsze poczynili starania.

Jeden egzemplarz portretu ś. p. Józefa Pajęczkowskiego wysoki 36, szeroki 29 centim. kosztować będzie 2 zł. 10 ct., oprawiony w ramki połączone 3 zł. 60 ct.

We Lwowie, dnia 10. września 1880.

Z poważaniem

Dr. Tadeusz Skalkowski m. p.

Zast. patrona Związku stow. zarob. i gosp.

Wydział krajowy a towarzystwa zaliczkowe.

Dostaliśmy do rąk dokument, ze wszech miar ważny i ciekawy. Jest to reskrypt Wydziału krajowego do Wydziału powiatowego w Limanowy, datowany d. 27. lutego 1880 do l. 51818 — w sprawie lokacyi funduszów gminnych i powiatowych w towarzystwach zaliczkowych. Opiewa on jak następuje:

L. 51818/1879. W ślad reskryptu z dnia 12. grudnia 1879 l. 50161, którym przestaliśmy Wydziałowi powiatowemu prośbę Limanowskiego Towarzystwa zaliczkowego, oznajmiamy, że majątek gminy i jej zakładów, jako też nadwyżki dochodów, wedle postanowienia §. 67. ust. gm. do majątku zakładowego przyłączyć się mające, winny być w ten sposób administrowane, aby przyniosły jak największy trwały dochód, a ustawa z d. 13. lutego 1875 l. 14. Dz. u. kr. wkłada na Wydział krajowy i na Reprezentacye powiatowe obowiązek czuwania nad tém, ażeby majątek zakładowy gmin i zakładów gminnych nie został uszczuplony.

Również powołanym jest Wydział krajowy w zastępstwie Wys. Sejmu postanowieniem §. 48. ust. o repr. pow. do czuwania nad tém, ażeby majątek zakładowy powiatu i zakładów powiatowych nie został uszczuplony.

Obowiązek ten i wypływająca stąd odpowiedzialność za całość funduszów powiatowych i gminnych, tudzież za stałą jak najkorzystniejszą ich fruktyfikacyą uprawnia a raczej obowiązuje nas do przestrzegania, ażeby równie fundusze powiatowe i zakładów powiatowych, jak fundusze gminne i zakładów gminnych lokowane były li tylko za prawnym ubezpieczeniem takim, jakiego dla fruktyfikacyi funduszów pupilarnych wymaga postanowienie §. 230. kod. cyw. jakoteż w takich instytucjach (n. p. w kasach oszczędności), w których wedle specjalnych rozporządzeń rządowych fundusze pupilarne i gminne umieszczane być mogą — nareszcie w efektach wartościowych, specjalnymi rozporządzeniami dla lokacyi funduszów pupilarnych i innych za odpowiednie uznanych.

Gdy towarzystwa zaliczkowe do tej kategorii zakładów zaliczone nie zostały, przeto oznajmiamy Wydziałowi powiatowemu, że ani fundusze powiatowe i zakładów powiatowych, ani też fundusze gminne i zakładów gminnych (gminnych kas pożyczkowych) w Towarzystwie zaliczkowym umieszczane być nie mogą i wzywamy Wydział powiatowy, ażeby ściśle do tego zastosował się i czuwał nad tém, ażeby również i zwierzchności gminne przestrzegały tego postanowienia.

Natomiast zechce Wydział powiatowy czuwać nad tém, ażeby gminne kasy pożyczkowe zadaniu swemu zadłość uczyniły i zarządzi w tym celu zbadanie na miejscu stanu każdej z nich, wyda odpowiednie zarządzenia,

i zda nam w jak najkrótszym czasie sprawę z przeprowadzenia tej czynności.

We Lwowie, dnia 27. lutego 1880.

Marszałek krajowy zastępca Pietruski m. p.

Członek Wydziału krajowego Podlewski m. p.

Niestety, nie po raz pierwszy przychodzi nam skonstatować jakieś dziwnie niezyczliwe usposobienie Wydziału krajowego dla towarzystw zaliczkowych. Nie będziemy się tu rozwodzić nad powodami owego usposobienia, ani też chcemy darmo słów tracić dla wykazania, jak nieroztropnym (wyrażamy się bardzo grzecznie!) i z prawdziwym interesem kraju niezgodnym jest takie postępowanie Wydziału krajowego, w skutek którego towarzystwa zaliczkowe mogą być pozbawione dość poważnej kwoty lokowanych funduszów gminnych i powiatowych, i możliwości pozyskania dalszej lokacyi. Są to rzeczy znane i dawno omówione; a ktokolwiek z bliska przypatrzył się działalności towarzystw zaliczkowych, szczególnież tych, które po kilku latach istnienia rozwinęły się znacznie i mogły zniżyć stopę procentową — ten musi uznać, iż obowiązkiem jest publicznych władz i reprezentacyjnych ciał — towarzystwa zaliczkowe w rozwoju ich popierać, zamiast kłaść im takie przeszkody, jaką stworzyć zamierza przytoczony powyżej reskrypt.

Wydział krajowy jednak powołuje się na paragrafy ustawy gminnej i powiatowej — i tém nadaje swemu reskryptowi pozory uzasadnienia. Owoż pozory te usuń, a zarazem wykazać Wysokiemu Wydziałowi, że staje w sprzeczności z sobą samym i z uchwałami Sejmu — jest celem niniejszych uwag.

§. 66. ust. gm. opiewa: „Zakładowy majątek i dobro gminy i jej zakładów, mają być utrzymywane w całości i dobrym stanie.“

§. 67. ust. gm. postanawia: „Majątek gminy i jej zakładów, dochód przynosić mogący, ma być w ten sposób administrowany, aby przyniósł o ile można największy trwały dochód.“

Zaś ust. z 18. lutego 1875., zmieniająca §. 98. ustawy gminnej, nadaje Sejmowi, a w jego zastępstwie Wydziałowi krajowemu „najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku gminy“ — a §. 48. ustawy o repr. pow. udziela Sejmowi prawo, aby „za pośrednictwem Wydziału krajowego czuwał nad tém, ażeby majątek zakładowy powiatu i zakładów powiatowych nie został uszczuplony“.

Ustawa zatem nigdzie nie orzeka, że fundusze gminne lub powiatowe, tudzież fundusze zakładów gminnych lub powiatowych, mają być lokowane tylko w sposób, dający pupilarne bezpieczeństwo. Jest to już interpretacya, jaką Wydział krajowy sam od siebie ustawie nadaje. Ale nadając taką interpretacyą, staje Wy-

dział krajowy w sprzeczności sam ze sobą, i z uchwałami Sejmu. Bo oto tenże sam Wysoki Wydział krajowy propagował swego czasu bardzo usilnie, i po dzień dzisiejszy propaguje zakładanie gminnych kas pożyczkowych z funduszków gminy, pomimo, że gminne kasy pożyczkowe żadną ustawą, żadnym rozporządzeniem nie są uznane jako instytucje, dające swym wierzycielom pupilarne bezpieczeństwo. Jeżeli przeto Wydział krajowy zakazuje lokować fundusze gminne i powiatowe w towarzystwach zaliczkowych dla tego, że te towarzystwa nie dają pupilarnego bezpieczeństwa — to powinien był równocześnie wydać zakaz lokowania funduszków gminnych w kasach pożyczkowych gminnych. Że zaś tego nie uczynił — przeto z przykrością, ale słusznie uczynić mu musimy zarzut tendencyjnego przebiegu towarzystwom zaliczkowym postępowania. Zarzut ten jest tém bardziej uzasadniony, że powszechnie jest znany i urzędowo stwierdzony nadzwyczaj smutny stan wielkiej większości gminnych kas pożyczkowych. Po większej części fundusze w nich umieszczone zostały rozdrapane pomiędzy najbardziej wpływowych a najmniej potrzebujących członków zwierzchności i rad gminnych. W bardzo wielu gminach brak zupełny dokumentów dłużnych, nie dozwala ściągać należności — brak porządnie prowadzonych ksiąg nie dozwala przekonać się o stanie funduszków kasy — tak, że wiele z tych kas i z lokowanych w nich pieniędzy należy uważać za przepadłe. To wszystko jednak nie przeszkadza Wydziałowi krajowemu zawsze jeszcze dawać pierwszeństwo tym fatalnie administrowanym kasom przed towarzystwami, których pomyslny rozwój i dobra — z bardzo małymi wyjątkami — administracja, są zdawna stwierdzone, a które przez nieograniczoną porękę członków nawet przy złej administracji dają swym wierzycielom zupełne bezpieczeństwo. To wszystko Wydziałowi krajowemu doskonale jest wiadome.

Ale powiedzieliśmy — że Wydział krajowy stanął w sprzeczności z Sejmem. Na posiedzeniu z d. 9. października 1878. — uchwalił Sejm: „Wzywa się Wydział krajowy, aby nakłaniał gminy do powierzania swych funduszków instytucjom pieniężnym, na zaufanie zasługującym“. Jeżeliby słuszną była interpretacja, jaką Wydział krajowy daje powyższej przytoczonej paragrafom ustawy gminnej, to nie byłby Sejm w uchwale tej mówił w ogóle o instytucjach pieniężnych, na zaufanie zasługujących, ale byłby musiał uchwałą tą objąć tylko instytucje, dające bezpieczeństwo pupilarne. Że zaś tego ograniczenia Sejm nie uczynił; że w toku dyskusji sam Wydział krajowy nie oświadczył się przeciwko takiej uchwale; że zresztą tak ze sprawozdania komisji, jak i z całej rozprawy w Sejmie wynika, iż miano tu na myśli także, a może nawet przedewszystkiém, towarzystwa zaliczkowe — przeto Wydział krajowy przytoco-

nym powyższym reskryptem stanął w sprzeczności z wolą Sejmu, która najwyraźniej w tym kierunku się objawiła, aby lokacją funduszków gminnych zasilać instytucje kredytu ludowego, jakimi w pierwszym rzędzie są towarzystwa zaliczkowe.

Spodziéwać się, że Związek stowarzyszeń wystąpi energicznie w obronie tych instytucji, które nie mają wprawdzie łaski w oczach Wysokiego Wydziału krajowego — ale szczytą się cenniejszym uznaniem, bo uznaniem całego kraju, opartém na rzeczywistych krajowi oddanych zasługach. Nie wątpić też, że większość Sejmu utrzyma się w konsekwencji dawniej powziętych uchwał, a nie będzie podzielać owego niczém nieuzasadnionego uprzedzenia, jakim się Wydział krajowy w obec towarzystw zaliczkowych kieruje.

We Lwowie, dnia 20. września 1880.

Tadeusz Romanowicz,
poseł miasta Lwowa.

KORESPONDENCYA.

W Krakowie, dnia 6. września 1880.

W dniu 29. sierpnia odbyło się nareszcie nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie pod przewodnictwem p. Weigla.

Ze względu na okoliczności towarzyszące temu zgromadzeniu spodziéwałem się więcej ożywionej dyskusji i traktowania rzeczy głębszego. Oczekiwania moje nie ziściły się, co przypisać chyba trzeba górującej nad wszystkimi sprawami pod ową chwilę w Krakowie, okoliczności oczekiwanego przyjazdu Césarskiego, bo nawet kiedy ku końcowi posiedzenia zanosło się na żywszą dyskusyą, pan przewodniczący oświadczył, że „po ciemku niemożemy odbywać zgromadzenia, albowiem wszystkie lampy z sali posiedzeń użyto do Sukiennic“.

Przewodniczący w myśl porządku dziennego, w obszernym wywodzie zdał sprawę z całego przebiegu okoliczności, towarzyszących aresztowaniu członka dyrekcji Kicińskiego, z którego się okazuje, że p. Kiciński, jeżeli popełnił jakie usterki i przekroczenia, to nie odnoszą się do czasu urzędowania obecnej Rady Nadzorczej, ale do epoki, w której Towarzystwo zaliczkowe fungowało przy dyrekcji Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, a w którym to czasie p. Kiciński pełnił obowiązki kasyera Towarzystwa. Co się zaś tyczy ostatnich lat, przewodniczący z naciskiem podniósł, że Kiciński był zupełnie na „swojem miejscu, że nie może mu żadnego uczynić zarzutu, zwłaszcza, że kolegalne urzędowanie Dyrekcji od lat paru niedopuszczało nawet możliwości żadnych nadużyć, że dalej obecny stan Towarzystwa zaliczkowego, jakkolwiek nie jest kwitnący, jednakże nie powinien budzić żadnych obaw, a tém bardziej przewidywać o rozwiązaniu Towarzystwa, które ma wszelkie wa-

Rachunki stowarzyszeń zaliczkowych

Stan bierny

Tow. zaliczkowe w	Udziały		Fundusz rezerwowy		Wkładki oszczędności								Pożyczki zaciągnięte									
	z końcem miesiąca		z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Włożono w ciągu miesiąca		Wyjęto w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Zaciągnięte w ciągu miesiąca		Spłacone w ciągu miesiąca		Stan z końcem miesiąca			
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Bełzie	705	41	50	60	54		170			224												
Białej	10786	18	1439	50	28898	19	1999	60	2746	90	28150	89	7150			300		6850				
Białej wz. pom.	5074	35	280	42	28059	07	2608	20	3507	79	27159	48	13062		3700	3900		12862				
Birczy	5456	21	743	80	4816	35	71	38	545	96	4341	77	18560		2100	1560		19100				
Bochni	2210	50	284		357		3020		17		3360		7000			200		6800				
Brzesku	61835	96	3090		94052	83	2872	30	2096	08	94829	05										
Dąbrowie	38471	56	9849	35							167840	16	6631	60	6154	04	168317	72				
Delatynie	11532	84	919	97	6308	86	57	53	43	10	6323	29	9100				9100					
Dobromilu	2097	11	190	27	3076	30	45		25		3096	30	3300			100		3200				
Drobobyczu	14335	74	2909	01	41751	50	2697		5563	74	38884	76	11225		8500	3815		15910				
Glinianach	21469	97	3022	57	58413	76	4697	28	5761	09	57349	95	11838	83	3550	1303	86	14084	97			
Gorlicach	54849	23	6742	31	110866	97	6407	37	9070	98	108203	36	39519	80	11070	6491	13	44098	69			
Jarosławiu	22621	41	3300	97	38752	88	1569	04	9094	50	31227	42	23050	52				23050	52			
Jaryczowie	272	70	60		137	80	5		10		132	80	1500					1500				
Kańczudze	240	40	34												500			500				
Kolbuszowie	1471	50	413		1923	40	779		120		2582	40	2000					2000				
Komarnie	5821	77	1068	81	20001	69	1068	82	1304		19766	51	5000					5000				
Krakowcu	1230		123		1255	46	10		3		1262	46	900					900				
Krościenku	631	50	15				1100				1100											
Kulikowie	342	50	130		1549						1549		2880			180		2700				
Limanowie	21024	32	1048	11	16327	93	6697	76	6699	42	16326	27	31639	66	12082	60	11073	15	32649	11		
Lwów, Tow. zal.	124522	26	12361	43	350390	05	40851	35	41108	95	350132	45	9760	70	13655		9760	70	13655			
„ urzęd. poczt.	15691	42	504	28	1593	36	269	45	593	50	1269	31	8710		1400	300		9810				
Łańcutu	18349	50	9770	51	91251	97	1645	84	3049	54	89848	27	29498	40		1100		28398	40			
Makowie	2945	01	657	79	25636	11	1379		464	68	26550	43										
Mariampolu	2667	40	280	26	1178	29	25		103	45	1099	84	4000					4000				
Mielcu	10150	85	1394	52	29657	83	745	18	1473	65	28929	36	6000					6000				
Milówce	2378	64	351	32	10595	24	664	62	574	15	10685	71	2500					2500				
Mościskach	11554	29	4827	76	22896	43	1206	95	180		23423	38	18750		1400	1000		19150				
Nowym Sączu	25186	88	1239	42	69588	60	13935	73	2665	11	80859	22	27750		6750	10500		24000				
Oświęcimie	3823	16	330	06	7121	65	51	10	241	12	6931	61	4400			100		4300				
Piłźnie	1230		474		2069	07	384	99	210		2244	06	4000		2000			6000				
Podgórzu	1238		201		4243	44	1583	62	402	80	5424	26	4200		300	300		4200				
Radziechowie	11079		2861	21	26112		1656		2782	28	34985	72	10500		2000			12500				
Robatynie	8352	35	1768		22478	96	497	25	1279	21	21697		11000					11000				
Rozdole	6913	97	885	18	1846	85	78	61	110	64	1814	82	16035	22		450		15585	22			
Rudkach	6122	13	801	52	14587	95	282	60	443	93	14426	62	6450			500		5950				
Sieniawie	1715	71	321	30	4069	02	103	24	53	40	4118	86	9100					9100				
Skalacie	1268	54	409	89	44						44		2300					2300				
Skolem	273	50	70																			
Śniatynie	3954	09	525	28	6475	11	171		51	75	6594	36	2900					2900				
Sokału	11773	99	1044		21741	04	1013	60	653	72	22100	92	22452	52	170	750		21872	52			
Stryju	4939	41	312		5060	73	450	40	1244	50	5066	63	11200			100		11100				
Szczercu	2211	35	550	84	1642	89	2		6	98	1637	91	4050			100		3950				
Tarnowie	17343	46	5249	24	48198	51	6335		3675	25	50858	26	13530		500	3150		10880				
Tłumaczu	10714	76	2271	88	32644	24	161	50	1146	67	31659	07	3079		300	300		3079				
Tyśmienicy	16146	67	2776	27	13942	07	218		453	82	13706	25	16781	12		700		16081	12			
Wykotach	3234	06	310	75	9979	08	885	70	172	51	10692	27	10450					10450				
Zakliczynie	2032	70	205	50	522	80	600				1122	80	7810	57		710	57	7100				
Zbarażu	11400	29	2292	89	2971	51	100		100		2971	51	17804	79	100	810		17094	79			
Złoczowie	7522	29	1277	48	26537	33	3315		1556	98	28295	35	1500					1500				

za miesiąc Sierpień 1880.

Stan czynny

Saldo odsetek	Reszta pozycji stanu biernego	Pożyczki udzielone								Koszta zaoż. rucho- mości i adm.	Reszta pozycji stanu czynnego	Gotówka												
		z końcem miesiąca		Stan na początku miesiąca		Spłacono w ciągu miesiąca		Udzielono w ciągu miesiąca					Stan z końcem miesiąca											
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				zł.	ct.										
16	21			398	06			5	82	350		744	18	173	36						88	33		
893	15			42568	92			6180	50	6486	50	42874	92	2302	63						1753	11	1415	64
1492	61			42392	55			6293		6418		42517	55	2935	07						414	97	1001	27
1045	18			29444	85			2876		3337		29905	85	1219	25						733	45	232	74
551	20			8009	12			638	11	1515		8886	01	536	53								3841	99
7613	71			178608	71			8472		11807	35	175272	36	1343	74						4239	48	5153	26
6766	66			206154	45			2042	49	1547	18	205659	14	1802	53						15407	92	6260	66
3016	91			27591	33			678	85	870		27782	48	1234	68						1899	52	151	36
939	02			9085	51			902	64	560		8742	87	326	59						269	51	300	07
8367	40			67735	01			8971	05	8332		67095	96	1974	14						2829	72	3082	97
6269	55			100039	88			5534	76	6903	53	101408	65	2236	87						59	91	1083	71
187	93			190234	44			12973	66	13183	40	190444	18	3584	70						34220	82	5330	14
54	15			77075	95			7348	47	7910		27637	48	1740	50						3140	85	4334	58
324	09			1970	65			75	27	86		1981	38	93	77								89	13
4721	21			5443				700		700		700		88	26						10		36	77
370	35			24				750		6169		231	37	219	37								427	95
72	75			35867	10			2718	68	2890		36038	42	306	55						174	68	67	23
329	96			3363				337	25	355		3380	75	231	02						93	36	201	24
2217	37			4728	15			800		800		227	12										793	33
17526	71			428	18			690		458														

runki egzystencyi, podkopanej złą wolą agitatorów i nie-takownem postępowaniem b. dyrektora Kicińskiego. Chcąc tedy usunąć te przeszkody do rozwoju i dalszego istnienia Towarzystwa, Rada nadzorcza nie wchodząc w przekroczenia p. Kicińskiego, o których orzeczenie musi pozostawić sądowi, zmuszoną była w myśl §. 11. lit. f) statutu Towarzystwa, usunąć czasowo jego dyrektora Kicińskiego zaraz po aresztowaniu go, a przedkładając tę uchwałę pod zatwierdzenie walnego zgromadzenia, postawiła następnie wnioski o stanowcze i zupełne oddalenie i usunięcie pana Kicińskiego, nawet gdyby Sąd orzekł jego niewinność. Wniosek ten i uchwałę poprzednią zgromadzenie przyjęło przez podniesienie rąk, większością głosów bez dyskusyi.

Smutny ten akt pogrzebania człowieka, o którym jednocześnie przewodniczący oświadcza, że w ostatnich szczególniejszych latach pełnił swe obowiązki bez zarzutu, odbył się, zdaniem mojem, zbyt lekko, jakkolwiek bowiem p. Kiciński zachowaniem się swojem zaszkodził instytucyi, to jednak trzeba znać stosunki miejscowe, aby nie wiedzieć, że usilnie przeciw niemu agitowano od lat kilku z zamiarem obalenia instytucyi, która się od macierzy oderwała, a której kierownik może zbyt nieogłędnie postępował, chcąc ją usamowolnić.

Zastrzegam się, jakoby chciałem bronić osoby byłego dyrektora Kicińskiego — chcę tylko przedmiotowo przedstawić stan rzeczy, a o winie niech orzeka Sąd. Zdaniem mojem, Rada Nadzorcza mogła być wstrzymać się¹⁾ z uchwałą zupełnego oddalenia człowieka, który lat dziesięć służył Instytucyi, do orzeczenia sądowego, nie narażając Instytucyi na szwank — ale stało się — rzecz to sumienia tych mężów, którzy w Radzie Nadzorczej za taką uchwałą głosowali.

Druga część posiedzenia poświęcona była krytycznym dyskusjom nad stanem obecnym Towarzystwa. Alarmujące pogłoski, poparte drukowanym i rozszerzonym między członkami z najlepszą wiarą i wolą napisanym poglądem pana Kadena, dały powód do wniosków o wybór osobnych z łona członków komisji do zmiany statutu i ponownej rewizyi stanu interesów Towarzystwa. Wnioski te stawiał członek Biechoński, a autor drukowanego poglądu Kaden — szedł nawet dalej i żądał powołania mężów biegłych i z po za Towarzystwa do zbadania interesów, które zdaniem jego wymagały znacznego odpisania strat kosztem udziałów członków. Żadne jednak wnioski nie zostały przyjęte. Rada Nadzorcza wzięła wszystko na siebie — ona ma opracować nowy statut, i przedłożyć go nadzwyczajnemu Walnemu zgromadzeniu, któremu jednocześnie przedstawi kandydata na miejsce Kicińskiego do Dyrekcji. Tymczasowo zaś powierzono Dyrekcją Panu Rozwadowskiemu, człowiekowi ze wszech miar zacnemu. Oto jest prawdziwy przebieg sprawy na zewnątrz; co się tyczy wewnętrznego stanu rzeczy, nie po nad to, co przedstawia bilans Towarzystwa za rok 1879. (zapewne Wam znany), powiedzieć nie mogę,

¹⁾ Z tém zdaniem Sz. korespondenta nie godzimy się. (Prz. Red. „Związku“).

stwierdzam tylko, że członkowie komisji kontrolującej, którzy ten bilans podpisali, oświadczyli z całą stanowczością, że do najdrobniejszych szczegółów badali wszystko — że rezultat ich badań nie przedstawia żadnych wątpliwości, a że to są ludzie znani ze swęj prawości, więc mamy prawo wierzyć w dalszy rozwój Instytucyi, której z całego serca życzymy spokojnej i poważnej działalności.

Sprawozdanie

Sekretarza Związku stowarzyszeń z podróży do Bursztyna.

Pismem z dnia 4. lipca 1878. notaryusz p. Franciszek Burzyński, mieszkający w Bursztynie, upraszał Patronat o udzielenie potrzebnej informacyi do założenia stowarzyszenia zaliczkowego w wymienionem miasteczku. Dopiero po upływie dwóch lat tenże p. notaryusz zgłosił się do Patronatu z prośbą o dostarczenie druków i książek i przysłanie delegata, aby był obecnym przy założeniu stowarzyszenia i tegoż zarząd pouczył, jak ma prowadzić czynności.

Wydelegowany przez p. wice-patrona, dnia 30. sierpnia nocnym pociągiem udałem się w podróż. Dnia następnego o godzinie 5. po południu w pomieszkaniu p. Burzyńskiego zebrało się dwadzieścia kilka osób. Posiedzenie zagałę stósowną przemową ks. Izydor Pilarski, miejscowy proboszcz obrz. łac.; pod jego też przewodnictwem i w obecności notaryusza p. Fr. Burzyńskiego założyliśmy Kasę zaliczkową w Bursztynie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, która jednocześnie przystąpiła do Związku stowarzyszeń.

Rada zawiadowcza, z 9 osób złożona, wybrała prezesem p. Kopestyńskiego, dzierżawcę majątku ziemskiego, sekretarzem p. Józefa Kokurewicza, nauczyciela szkoły ludowej z wioski sąsiedniej. Do Dyrekcji powołano za zgodą Rady i Walnego Zgromadzenia pp.: ks. Izydora Pilarskiego, Edmunda Mortkowicza, sekretarza miejscowego urzędu gminnego i dra Stanisława Wnękowicza, lekarza miejskiego i sądowego. Dyrekcya rozpoczęła zaraz czynności przyjmowaniem wpisowego i wpłat na udziały. Jakkolwiek przeważna liczba obecnych nie była przygotowaną do tego, złożono przecież zaraz gotówką 113 zł. i deklarowano udziały w wysokości 715 zł.

Rada zawiadowcza pod przewodnictwem p. Kopestyńskiego tego samego dnia odbyła posiedzenie. Upoważniono dyrekcją do poczynienia starań o zaciągnięcie kredytu po 3000 zł. w Towarzystwie zaliczkowem i galic. kasie oszczędności we Lwowie, i w Towarzystwie wzaj. ubezpieczeń w Krakowie. Od pożyczek członkom udzielanych ustanowiono po dzień 31. grudnia 1881. pobierać 10% tytułem odsetek i 1/2% tytułem kosztów administracyjnych. Od wkładek oszczędności, złożonych na cały rok w stowarzy-

szeniu, ustanowiono 7, z terminem krótszym 6 od sta. Syndykiem stowarzyszenia zamianowano p. Burzyńskiego.

Dnia następnego dyrekcya przystąpiła do czynności biurowych zaprowadzeniem ksiąg manipulacyjnych i rachunkowych.

Kasa zaliczkowa w Bursztynie nie jest wynikiem bujnej wyobraźni lub wynikiem osobistej ambicji pojedynczych jednostek, lecz wynikiem braku kredytu osobistego w tém miasteczku i jego sądowym powiecie. Dowodem tego okoliczność, że na cały powiat polityczny towarzystwo zaliczkowe w Rohatynie po koniec sierpnia b. r. miało na pożyczkach dopiero 40.711 zł. 59 ct. Skutkiem tej skromnej sumy Bank włościański miał w powiecie rohatyńskim dnia 31. grudnia 1879. 109.374 zł. 34 ct. Przyczém zauważyć należy, że na rachunek tej kwoty w roku 1879. zaciągnięto tylko 1500 zł.

Dowodem dalsza okoliczność, że w sądowym powiecie bursztyńskim jeszcze dotąd rękodzielnicy i włościanie po cencie od guldena płacą tygodniowo. Dowodem, że poważne osobistości miejscowe z wielkim żalem wypominają p. Burzyńskiego, że dopiero po upływie dwóch lat przystąpił do założenia stowarzyszenia z nadwężeniem zaufania w nim położonego. Żałoba ta znajduje uzasadnienie równie w tém, że dwa tygodnie przed założeniem Kasy zaliczkowej, założono w Bursztynie „Sparr- und Credit- Verein“. Założenie tej ostatniej firmy, nie zagraża jednak rozwojowi Kasy zaliczkowej w obec zapału, z jakim założoną została, jakości osób, które ją założyły i które jej zarząd w swe ręce objęły. Najbardziej przemawia za tém skład dyrekcji, pełnej zamiłowania do pracy.

We Lwowie, dnia 10. września 1880.

Szczepan Wicherek.

Wydział Związku Stowarzyszeń.

Skutkiem dłuższej choroby, a następnie śmierci ś. p. Patrona Pajęczkowskiego odbyło się posiedzenie Wydziału Związku po dłuższej przerwie dopiero dnia 17. b. m.

Obecni na posiedzeniu byli: p. Zastępca Patrona dr. Skalkowski, prezes, dr. Mały, pp. Romanowicz, Ross, Żabicki, a ze strony Redakcyi dr. Zgórski.

Na pierwszym miejscu porządku dziennego umieszczoną była sprawa zwołania Walnego Zgromadzenia delegatów Związku. P. Romanowicz zażądał przedewszystkiem wymienienia przedmiotów, jakie zgromadzonym delegatom do uchwały przedłożyłby można, gdyż dla samego wyboru patrona i uzupełniających wyborów do Wydziału, nie można trudzić delegatów z całego kraju. W ogóle postawił p. Romanowicz pytanie, czy Związek nasz ma egzystencją bytu lub nie, bo sama czynność sekretarza, skierowana i tak przeważnie tylko ku zakładaniu nowych stowarzyszeń, nie odpowiada jeszcze zadaniu, jakie sobie Związek zakreślił.

Dr. Zgórski zauważył na to, że Związek, jakkolwiek w obecnym stanie nie mógł ze wszech miar zadowolnić wszystkich, jednakowoż położył zasługi około stowarzyszeń i wyrobił sobie w kraju stanowisko, z którego z korzyścią dla stowarzyszeń bierze nieraz bezpośrednią ingerencją w sprawach poszczególnych stowarzyszeń. Co do spraw, nad którymi naradzaćby się mieli delegaci, sądzi, że jest ich podstatkiem i wielkiej dla nas doniosłości. Obok a) wyboru Patrona, względnie i zastępcy patrona; obok b) uzupełniającego wyboru członków Wydziału Związku, powinien być zdaniem mowcy c) budżet Związku przedmiotem więcej, niż dotąd, wyczerpujących narad. Mowca sądzi, że stowarzyszenia skłonneby były zapewnić materyalną egzystencją Związkowi, byle ten ich potrzebom odpowiadał. Stowarzyszenia chętnie poniosą niejedną ofiarę i uwolnią Związek od potrzeby zebrania subwencji, skoro nabiorą przekonania, że Związek interesy ich ze skutkiem zastępywać chce i może. Dowodem na to, że nie było wypadku, aby które ze stowarzyszeń odmówiło Patronatowi zwrotu kosztów podróży i dyet dla delegatów, choć wydatki te były weale znaczne, lecz stowarzyszenia widzą korzyści z lustracyi. Dowodem dalszym poparcie materyalne, jakie doznaje czasopismo „Związek“ i Wydawnictwo „Rocznika“, które dziś o żadne subwencye starać się nie potrzebuje. Mowca sądzi, że zawdzięcza to tylko tej okoliczności, iż zawsze i stałe tylko interesy stowarzyszenia ma na oku.

Jako dalsze przedmioty obrad proponuje dr. Zgórski d) sprawę ustanowienia inspektorów okręgowych. Mowca mniema, że lustracye mogłyby być i częstsze i tańsze, gdyby Związek wykonywał je przez stałych inspektorów. Inspektorów takich wybierałby stowarzyszenia w swoim okręgu, a Wydział Związku zatwierdzałby taki wybór. Inspektorowie tacy obowiązani byli według pewnego, z góry określonego systemu lustrować stowarzyszenia swego okręgu za zwrotem kosztów i dyet ze strony tychże i zdawać z czynności swych sprawę Patronatowi. Natomiast nie mógłby Patronat ani o istniejących już, ani o założonych mających stowarzyszeniach nie decydować bez wysłuchania opinii dotyczącego inspektora okręgowego. Tą drogą zainteresowałby Związek znaczną ilość osób i działałby tylko na podstawie gruntownej znajomości stosunków miejscowych. Oczywiście musiałby sobie Patronat zastrzec w razach nagłych i nadzwyczajnych, lub na osobne żądania dotyczących stowarzyszeń prawo bezpośrednich lustracyi ze strony Związku, względnie Patronatu. Sprawę tę przyjęto na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia i oddano ją do referatu drowi Skalkowskiemu.

e) Sprawę centralnej instytucji przyjęto również na wniosek dra Zgórskiego na porządek dzienny przyszłego Zjazdu. Wnioskodawca nie jest za założeniem samoistnej instytucji centralnej z przyczyn, które w swoim czasie rozwinął w ankiecie przez Wydział krajowy zwołanej. Mowca sądzi, że Towarzystwo zaliczkowe lwowskie,

które nie tylko udziela stowarzyszeniom pożyczek w rachunku bieżącym, eskontuje ich weksle, udziela im swego domicilu w obec austro-węgierskiego Banku — ale pośredniczy we wszystkich innych interesach pieniężnych stowarzyszeń na placu lwowskim, stało się już po części surogatem instytucji centralnej dla stowarzyszeń. Ponieważ jednak towarzystwo lwowskie nie może zbyt wiele własnych funduszków angażować w interes ze stowarzyszeniami, a procent, jaki stowarzyszenie to pobierać musi od innych stowarzyszeń, jakkolwiek niżony na 7 od sta rocznie, jednak jeszcze jest za wysoki, przeto sądzi mowca, że należy się postarać o osobny tani fundusz, którymby zarządzało na rzecz stowarzyszeń, do Związku kredytowego należących, towarzystwo lwowskie. Taki fundusz dałby się uzyskać przez wydawanie na wzór Spółki tarnopolskiej osobnych kart wkładowych z tą jedynie zmianą, iż karty te płatneby były we wszystkich stowarzyszeniach, do Związku tego należących. Wzór takich kart i bliższe szczegóły obiecał dr. Zgórski przedłożyć referentowi do tej sprawy wybranemu, dr. Malmu, który ma tę sprawę przedstawić na następnym posiedzeniu Wydziału Związku.

W końcu proponował dr. Zgórski, aby *ad f)* przedłożono Walnemu Zgromadzeniu projekt wzorowej instrukcji dla komisji kontrolującej w stowarzyszeniach. Mowca przy licznych lustracyach swoich przekonał się, iż komisje kontrolujące po największej części nie umieją władać swoim urzędem, a sądzi, że komisji kontrolującej w interesie bezpieczeństwa stowarzyszonych i publiczności należy nadać dość szeroki zakres działania. Wydział przyjął tę sprawę na porządek dzienny Walnego Zgromadzenia i poruczył referat dr. Zgórskiemu.

P. Romanowicz zażądał, aby na porządku dziennym umieszczono *ad g)* sprawę podatkową, co przyjęto, a referat oddano również dr. Zgórskiemu.

Na wniosek p. Żabickiego polecono p. Romanowiczowi *ad h)* przedstawienie Wydziałowi Związku opinii o stosunku stowarzyszeń do Wydziału krajowego, który zajmuje się sprawą stowarzyszeń, a przeciw od czasu do czasu wydaje rozporządzenia, jak w dzisiejszym numerze ogłoszone, szkodliwe dla stowarzyszeń. I ta sprawa będzie przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia.

Referaty będą przed wniesieniem na Walne Zgromadzenie przedłożone Wydziałowi Związku i wyjdą z jego uchwały.

Następnie uchwalono wezwać stowarzyszenia, do Związku należące, aby najdalej do 4. października b. r. nadesłały Wydziałowi Związku swoje wnioski — a tak nie zachodzi obawa, aby Zjazd naszych delegatów nie miał nad czelem obradować.

Ze swojej strony żywimy nadzieje, że obecne Walne Zgromadzenie Związku nowem natchnie Związek życiem i wywoła pewien zwrot ku lepszemu.

W tej nadziei uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie delegatów Związku na 31. października i 1. listopada b. r.

Inne przedmioty obrad z posiedzenia Wydziału Związku dnia 17. b. m. nie są ogólnego interesu — i dla tego je tutaj pomijamy.

Bilanse stowarzyszeń zarobkowych za rok 1879.

Stryj. Towarzystwo zaliczkowe. Rachunek strat i zysków. Zyski: Przeniesione koszta założenia 40·00; wartość inwentarza 90·00; wartość zapasu druków 57·00; Zwrot kosztów administracyjnych 38·90; zwrot kosztów procesowych 38·33; pobrane procenta 2054·73; zaległe procenta 32·54; naprzód zapłacone procenta 181·47. Razem 2532·27. Straty: koszta administracji 955·30; procenta zapłacone 909·68; procenta naprzód pobrane 196·55; zaliczki procesowe 34·57; zysk za rok 1879 436·87. Razem 2532·97. Bilans. Stan czynny. Dłużnicy Towarzystwa 15552·72; zapas druków 57·00; wartość inwentarza po odpisaniu za zużycie 90·00; przeniesienie kosztów założenia 40·00; procenta naprzód popłacone 181·47; procenta u dłużników zaległo 32·54; gotówka 98·33. Razem 16052·06. Stan bierny. Udziały członków 3086·25; wkładki oszczędności 2445·29; fundusz rezerwowy 187·10; zaciągnięte pożyczki na skrypta i weksle 9700·00; procenta naprzód pobrane 196·55; zysk za rok 1870. 436·87. Razem 16052·06. Ogólny ruch kasowy 68.870·11. Liczba członków 161.

Strzyżów. Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe, spółka zarejestrowana z nieograniczoną poręką. Rachunek zysków i strat. Zyski. Odsetki z prowizyą pobrane, wypłacone i czynnie zaległe 2410·24. Razem 2410·24. Straty. Inwentarz ruchomości 11·06; odsetki z prowizyą pobrane, wypłacone i czynnie zaległe 1397·23; koszta zarządu 379·20; nadwyżka w aktywach z r. 1879. jako zysk 622·75. Razem 2410·24. Bilans. Stan czynny. Stan kasy w gotówce 483·72; pożyczki udzielone na skrypta i weksle 23.346·—; pożyczki udzielone na zastaw 57·—; inwentarz ruchomości 100·54; odsetki z prowizyą czynnie zaległe 277·—; zaliczki na koszta prawne 94·97. Razem 24.359·23. Stan bierny. Udziały 4195·85; wkładki oszczędności 18.392·20; fundusz rezerwowy 948·—; odsetki z prowizyą naprzód pobrane 200·43; nadwyżka w aktywach z r. 1879. jako zysk 622·75. Razem 24.359·23. Ogólny ruch kasowy 194.851·56. Liczba członków 281.